

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2019 roku, w sprawie z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł. przeciwko (...). (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w Ł.

o zapłatę 5.082,32 zł, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo (pkt 1.) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2.). (wyrok k. 109, uzasadnienie k.110- 120 v.)

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 3 punkt 18 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1) Prawa energetycznego poprzez ich niezastosowanie i nie wzięcie pod uwagę, że w niniejszej sprawie powódka dostarczała zamówione przez pozwaną ciepło do węzła cieplnego pozwanej, co -

-w przypadku uznania, że nie doszło do zawarcia między stronami umowy - stanowi przesłankę nielegalnego poboru ciepła przez pozwaną;

- § 45 ust. 1 w zw. z ust. 3 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Energii w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło z dnia 22 września 2017 roku (Dz. U. z 2017 r. poz. 1988 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie i nie wzięcie pod uwagę, że w niniejszej sprawie powódka dostarczała zamówione przez pozwaną ciepło do węzła cieplnego pozwanej, co uzasadnia dochodzenie roszczeń tytułem nielegalnego poboru ciepła przez pozwaną;

- art. 735 § 1 i 2 w zw. z art. 750 kodeksu cywilnego, poprzez ich niezastosowanie w stosunku do tej części świadczenia wykonywanego przez powódkę, która polega na usłudze przesyłu zamówionego przez pozwaną ciepła do węzła ciepłowniczego pozwanej, a co za tym idzie za usługę tę - a w konsekwencji za ciepło dostarczone do węzła cieplnego pozwanej - należna jest powódce stosowna opłata według zatwierdzonej przez Prezesa URE taryfy.

Powyższe uchybienia doprowadziły do nierozpoznania istoty sporu w niniejszej sprawie, polegającego na tym, że powódka przez okres od 6 kwietnia 2018 roku do dnia 24 lipca 2018 roku wykonywała umowę sprzedaży ciepła w wodzie gorącej do budynku przy ul. (...) w Ł., stanowiącego własność pozwanej, przesyłając i dostarczając zamówione przez pozwaną ciepło do węzła ciepłowniczego w budynku pozwanej, za które pozwana nie zapłaciła;

2) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 327[1] § 1 punkt 2 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i jej nienależyte rozważenie - z pominięciem przepisów wskazanych w punkcie 1 powyżej, jako tych, które powinny stanowić podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Rozważania dotyczące okoliczności i sposobu zawierania umowy sprzedaży nie mają istotnego znaczenia w sytuacji, w której powódka na wniosek pozwanej dostarczała ciepło do węzła cieplnego pozwanej, a pozwana za dostarczone ciepło nie zapłaciła.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1. przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej;

2. przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Taryfa dla ciepła - obowiązującego w roku 2018 na potwierdzenie wysokości kwot należnych powódce od pozwanej z tytułu dostarczania przez powódkę ciepła do węzła cieplnego pozwanej (w tym z tytułu nielegalnego poboru ciepła);

3. zmianę wyroku, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwot wskazanych w pozwie z należnymi odsetkami wskazanymi w pozwie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (z uwzględnieniem kosztów za I i II instancję) według norm przepisanych, ewentualnie o:

uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. (apelacja k. 140 -146)

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji z uwagi na jej bezzasadność oraz zasądzenie na rzecz pozwanej od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (z uwzględnieniem kosztów za I oraz II instancję) wg norm prawem przepisanych. Ponadto pozwana poinformowała, iż nastąpiła zmiana firmy pozwanej. Aktualnie pozwana spółka działa pod firmą: (...) spółka z ograniczone odpowiedzialnością spółka komandytowa. (odpowiedź na apelację k. 168-173)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Pozwana zmieniła firmę. Aktualnie pozwana spółka działa pod firmą: (...) (...) spółka z ograniczone odpowiedzialnością spółka komandytowa. (dowód: informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców KRS nr (...) k. 174 – 178)

Sąd Okręgowy również przyjmuje za własną ocenę prawną Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie będzie jej powielał

(art. 387 § 2¹ k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie do postępowania przed Sądem I instancji zastosowanie mają przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 roku, poz. 1469), która weszła w życie w dniu 21 sierpnia 2019 roku, 7 listopada 2019 roku, 7 lutego 2020 roku oraz 7 sierpnia 2020 roku. Zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 1 w/w. ustawy sprawy, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym do czasu zakończenia postępowania w danej instancji podlegają rozpoznaniu zgodnie z przepisami, w brzmieniu dotychczasowym.

Do postępowania apelacyjnego stosujemy przepisy w brzmieniu uwzględniającym w/w zmiany.

Sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym

w art. 505¹ k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505⁹ § 11 k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

Apelacja ograniczona wiąże sąd apelacyjny, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co w apelacji zarzuci skarżący. W centrum uwagi sądu II instancji pozostaje zaskarżone orzeczenie i ocena jego poprawności, nie zaś rozpoznanie sprawy i orzekanie in merito.

Sąd drugiej instancji oddala apelację również wtedy, gdy mimo naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania albo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu (art. 505¹² § 3 k.p.c.).

W postępowaniu uproszczonym, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Zawarty w apelacji wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Taryfa dla ciepła – obowiązującego w roku 2018 na potwierdzenie wysokości kwot należnych powódce od pozwanej z tytułu dostarczania przez powódkę ciepła do węzła cieplnego pozwanej (w tym z tytułu nielegalnego poboru ciepła) Sąd Okręgowy pominął na podstawie art. 381 k.p.c.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

Przez nowe fakty i dowody należy rozumieć te, które nie były stronie znane do chwili wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji (art. 316 k.p.c.) lub te, które powstały już po wydaniu wyroku. Można powoływać również fakty i dowody, które wprawdzie były znane stronie przed wydaniem wyroku przez sąd pierwszej instancji, lecz ich powołanie przez stronę nie było konieczne.

Przepis art. 381 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, nie może być więc interpretowany w sposób rozszerzający (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13.6.2012 r., II CSK 608/11, opubl. Legalis).

Uregulowanie zawarte w tym przepisie jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi liczyć się z tym, że sąd drugiej instancji wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17.04.2002 r., IV CKN 980/00, opubl. Legalis).

W przepisie art. 381 k.p.c. chodzi o te fakty i dowody, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, według którego strona nie może skutecznie żądać ponowienia czy uzupełnienia postępowania dowodowego tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji bądź przypuszczała, że do wskazania spornej okoliczności wystarczą inne dowody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 1997, II CKN 446/97. OSNCP 1998/4/67).

Strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona powinna zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c., co w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiło.

Z podniesionych w apelacjach zarzutów, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 2 lipca 2004 roku, w sprawie II CK 409/03, opubl. Lex nr 148384).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sporu.

Rozpoznanie to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji – załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Zgodnie zresztą z treścią art. 2 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych(tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.) „rozpoznawanie” i „rozstrzygnięcie” spraw jest podstawowym zadaniem sądów powszechnych.

A contrario, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania. Bez znaczenia jest przyczyna zaniechania, której można upatrywać w pasywności sądu, jak również błędnym przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (przedawnienie, prekluzja, brak legitymacji, potrącenie). Nierozpoznanie istoty sprawy oznacza również zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu albo całkowite pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22, str. 98, Biul. Inf. Pr. 1999 nr 1, str. 5, Legalis).

W doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pojęcie „istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. to materialny aspekt sporu. „Rozpoznanie”, to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Innymi słowy, rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów strony przeciwnej. Z kolei interpretując przesłankę nierozpoznania istoty sprawy wskazuje się, że należy przez to rozumieć sytuację, w której Sąd pierwszej instancji ograniczając zakres badania sprawy w rezultacie nie odniósł się do kwestii tworzących materialnoprawną podstawę powództwa lub merytorycznych zarzutów pozwanego.

Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezakończenie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, trzeba przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r. III UZ 13/17, Legalis)

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZ 55/15, opubl. www.sn.pl, Legalis).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że strony łączyła umowa sprzedaży ciepła, zgodnie z którą strona powodowa dostarczała pozwanemu ciepło w wodzie gorącej. Uzasadniając żądanie powódka doprecyzowała, iż strona pozwana złożyła wniosek o zawarcie umowy sprzedaży ciepła do budynku położonego w Ł. przy ulicy (...) z dniem 6 kwietnia 2018 roku, na co powódka wyraziła zgodę.

Załączone do pozwu faktury na kwotę dochodzoną w sprawie dotyczą zamówionej mocy cieplnej (rata miesięczna) i usługi przesyłowej (rata miesięczna).

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy. Sąd uznał, że pomiędzy stronami nie doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży ciepła w sposób dorozumiany.

Chybiony jest zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy to jest art. 327[1] § 1 punkt 2 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i jej nienależyte rozważenie - z pominięciem przepisów wskazanych w punkcie 1 powyżej, jako tych, które powinny stanowić podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Przepis ten obowiązuje od 7 listopada 2019r. i nie ma zastosowania w sprawie. W rozpoznawanej sprawie co najwyżej mogło dojść do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ale takiego zarzutu powódka nie podniosła, a zarzutami naruszenia prawa procesowego Sąd Okręgowy jest związany.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym pozbawione racji są zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest art. 3 punkt 18 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1) Prawa energetycznego poprzez ich niezastosowanie oraz § 45 ust. 1 w zw. z ust. 3 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Energii w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło z dnia 22 września 2017 roku (Dz. U. z 2017 r. poz. 1988 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie.

Zgodnie z art. 3 pkt 18 prawa energetycznego w brzmieniu obowiązującym w 2018r., nielegalne pobieranie paliw lub energii to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Natomiast przepis art. 57 ust. 1 pkt 1) ww. ustawy stanowi, że razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności.

W rozpoznawanej sprawie powódka nie dochodziła opłaty za nielegalny pobór ciepła.

W postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany podstawą prawną zgłoszonego roszczenia. Kwestią wiążącą jest powołana przez powoda podstawa faktyczna żądania. Jeśli w ramach tej podstawy może być ona kwalifikowana według różnych podstaw prawnych, to uzasadnione jest rozważenie przez sąd każdej z nich przy rozpoznaniu sprawy. Jeżeli okoliczności faktyczne powołane przez powódkę na uzasadnienie zgłoszonego roszczenia nie opierają się na nielegalnym poborze ciepła, a wręcz przeciwnie, jako podstawę roszczenia wskazują wykonanie umowy sprzedaży ciepła, to kwestia rozliczeń, które miałyby być konsekwencją nielegalnego poboru ciepła, nie była podstawą roszczeń i sąd pierwszej instancji nie był uprawniony ani zobowiązany do oceny żądania pozwu na tej podstawie.

Roszczenia dochodzone w sprawie określiła powódka w pozwie. Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. określenie to powinno zawierać dokładne sprecyzowanie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Powód żądający zasądzenia należności powinien zatem określić kwotę, której dochodzi oraz podać okoliczności faktyczne, na których opiera swoje żądanie. Podane przez powoda okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwalają na określenie podstawy prawnej, na której opiera się roszczenie powoda oraz reżimu odpowiedzialności pozwanego, a tym samym na zakreślenie ram sporu i kognicji sądu. Wskazane okoliczności faktyczne roszczenia są

bowiem podstawą faktyczną uzasadniającą zastosowanie abstrakcyjnej normy prawnej, a proces stosowania przez sąd prawa polega na porównaniu ustalonego stanu faktycznego ze stanem faktycznym podanym w hipotezie określonej normy prawnej, tj. na subsumcji stanu faktycznego sprawy pod określony przepis prawa. Wskazany przez powoda, a następnie ustalony przez sąd, stan faktyczny determinuje zatem zastosowanie normy prawnej i dlatego jest tak istotny dla określenia zakresu poddania sprawy pod osąd sądu. Z uwagi na to, że relacje zachodzące między stronami mogą nierzadko być bardzo skomplikowane a roszczenia z nich wypływające mogą mieć źródło lub podstawę w różnych przepisach prawa, obowiązkiem powoda jest tak precyzyjne określenie podstawy faktycznej żądania, by można było jednoznacznie określić jaką ma ono podstawę prawną. Jest to konieczne w celu podjęcia przez pozwanego stosownej obrony oraz w celu zakreslenia przez sąd granic rozstrzygnięcia sprawy.

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd I instancji ustalił i wziął pod uwagę fakt, że powódka dostarczała ciepło do węzła cieplnego pozwanej. Sąd uznał, że strony nie zawarły umowy sprzedaży ciepła, a więc brak jest podstawy do obciążenia pozwanej opłatami z tego tytułu.

Powódka twierdzi, że w niniejszej sprawie zaszła jedna z przesłanek warunkujących nielegalny pobór ciepła - pobór ciepła bez zawarcia umowy. Powódka wydaje się nie dostrzegać istotnej okoliczności sprawy, jasno wynikającej ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie, że pozwana po złożeniu wniosku z dnia 06.04.2018r. nie wyrażała woli zawarcia umowy sprzedaży ciepła i nie potrzebowała dostarczania ciepła.

Pozwana z przesyłanego ciepła nie korzystała i nie zamierzała korzystać. Dostarczanie ciepła przez powódkę nie odbywało się wbrew jej woli.

Odbiorcą, w myśl prawa energetycznego staje się dany podmiot w dacie zawarcia umowy z przedsiębiorstwem energetycznym, na podstawie której paliwa lub energia są dostarczane.

Obowiązek wniesienia opłaty za nielegalny pobór energii powstaje w przypadku faktycznego pobierania i korzystania z energii w sposób nielegalny.

Sąd Najwyższy stwierdził, że przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 ustawy z 10.04.1997r. - Prawo energetyczne tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. Z przepisów art. 57 ust. 1 i art. 3 pkt 18 wynika bowiem jednoznacznie, że obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego „pobierania” energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego, jej odbierania i korzystania z niej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, Leglais).

Nielegalnego poboru paliw czy energii nie należy identyfikować z poborem bez dochowania pisemnej formy umowy z odbiorcą.

To powódka podjęła ryzyko dostarczania ciepła do nieruchomości mimo braku umowy.

Rozważania powódki dotyczące elementów składowych opłaty za dostarczane ciepło nie są istotne dla niniejszej sprawy.

Nie ma też większego znaczenia fakt, że zgodnie z § 33 Rozporządzenia Ministra Energii w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło, od odbiorcy pobierane są opłaty niezależne od rzeczywistego poboru ciepła. W rozpoznawanej sprawie pozwana nie sprzeciwia się wysokości opłaty, którą została obciążona, ani sposobowi jej obliczania, a nałożeniem na nią obowiązku opłaty co do zasady, podczas gdy obowiązkowi temu nie podlega.

Nie sposób też zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 735 § 1 i 2 w zw. z art. 750 kodeksu cywilnego, poprzez ich niezastosowanie w stosunku do tej części świadczenia wykonywanego przez powódkę, która polega na usłudze przesyłu zamówionego przez pozwaną ciepła do węzła ciepłowniczego pozwanej,

Zgodnie z art. 735 k.c. za wykonanie zlecenia należne jest zleceniobiorcy wynagrodzenie, jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, iż biorący zlecenie obowiązał się jej wykonać bez wynagrodzenia. Jeśli nie obowiązuje taryfa (a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia) należy się ono w wysokości odpowiadającej wykonanej pracy.

Z kolei przepis art. 750 k.c. stanowi, że do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Powódka podnosi, iż umowa, którą wykonywała, niejako dzieliła się na dwie części - sprzedaż ciepła oraz dostarczanie ciepła do węzła pozwanej. W ocenie powódki, w związku z powyższym i zgodnie z treścią art. 750 kodeksu cywilnego, powódce należy się wynagrodzenie w wysokości wynikającej z obowiązującej taryfy.

Powódka pomija fakt, że w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia żadnej umowy - ani sprzedaży ciepła, ani zlecenia, ani nienazwanej umowy o świadczenie usług. Pozwana nie wyrażała w żaden sposób woli zawarcia umowy polegającej na przesyłaniu ciepła do jej węzła ciepłowniczego.

Powódka jest niekonsekwentna w swoim stanowisku. Z jednej strony twierdzi, iż wyjaśnienie kwestii związanej z zawarciem bądź nie zawarciem przez strony umowy sprzedaży nie było konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy w złożonym pozwie wskazała wprost na zawartą umowę sprzedaży ciepła jako podstawę dochodzenia roszczeń. Z drugiej strony, powódka powołując się na przepisy art.

750 k.c. oraz 735 k.c., podnosi, że wykonywała umowę, to jest dostarczała ciepło do węzła ciepłego pozwanego (w tym świadczyła usługę przesyłu tego ciepła). Zdaniem skarżącej, fakt, że pozwana nie zużywała dostarczanego ciepła sprawia, że nie były jej naliczane opłaty za moc wykorzystaną. Nie zmienia to jednak faktu, że należne są od niej powódce opłaty za moc dostarczaną do węzła ciepłego (opłaty stałe). Jest to jednocześnie element odpowiadający umowie zlecenia, a nie umowie sprzedaży, którą tak szeroko analizował Sąd.

Zgodnie z poglądem wyrażanym w literaturze, art. 750 k.c. nie stosuje się do umów, które są uregulowane przepisami prawa- jak na przykład sprzedaż (ciepła) (tak m.in. P. Zakrzewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczególna (art. 535-764(9)), red. M. Frasz, M. Habdas, WKP 2018, art. 750: „Celem art. 750 k.c. jest rozciągnięcie regulacji dotyczącej zlecenia na umowy o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami. Zakres zastosowania tego przepisu zależy od ustalenia znaczenia terminu „usługi” oraz katalogu umów nazwanych o świadczenie usług. Pomimo wyłączenia umów nazwanych o świadczenie usług z zakresu zastosowania art. 750 k.c., obejmuje on bardzo liczną rzeszę wyspecjalizowanych umów nienazwanych (...)”.

Powódka dostarczała ciepło do węzła ciepłowniczego pozwanej z własnej inicjatywy i na własne ryzyko. Strony nie zwały żadnej umowy, to jest ani umowy sprzedaży, ani też umowy o świadczenie usług.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Zasądzoną kwotę 900 zł stanowi wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej -

- radcy prawnego, które zostało ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust.

1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.) w jego obecnym brzmieniu.

Mariola Szczepańska

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć poprzez Portal Informacyjny Sądu Okręgowego w Łodzi:

- pełnomocnikowi powódki.

22.03.2022r. Mariola Szczepańska